

Wstęp.....	4
„Jestem w ciąży”.	
Żona poprawnie wykonała test, czyli o tym, jak świat trzykrotnie stawał mi na głowie	5
Wiem, ale...	
Pierwsze dni z wizją ojcostwa, czyli nie tylko kobiety mają w ciąży mdłości	11
Niewolnictwo,	
czyli pan i władca zakuty w kajdany... ..	16
Batalia o imię,	
czyli dlaczego moja córka nie została Bronisławem	23
Wielkie obawy przyszłego ojca,	
czy powinienś iść do psychiatry?	28
Pan Doktor,	
czyli co mogłem, a raczej czego nie mogłem robić u ginekologa	33
Płeć (nie)odgadniona,	
czyli o tym, że niektóre dzieci jeszcze przed narodzinami są troszkę złośliwe	41
Seks.	
Rozdział całkowicie pozbawiony cenzury	43
Zakupy.	
Zamiast bezsilności, zabierz ze sobą ciężarną	46
Strach wracać do domu,	
bo nie wiadomo, co ciężarna znowu wymyśli.....	51
Sześćset kilometrów w jeden dzień,	
czyli jak spełniać kaprysy żony, część pierwsza	55
Zachcianki,	
czyli jak spełniać kaprysy żony, część druga	60
Osaczony.	
Jejku, dzieci są wszędzie.....	63

Nie będę płodził syna, do diabła z przysłowiami!	67
Służbowo o dzieciach, czyli jak rozluźnić „najtwardsze głowy” podczas spotkania biznesowego	70
Trzeba się wyszaleć. Po porodzie impreza na jakiś czas staje się tematem tabu	74
Poród. Gdzie diabeł nie może, tam mężczyznę pośle. (No właśnie, czy pośle?)	79
Męskie trudy, czyli przewijanie, karmienie, spacerowanie, kąpanie	88
Wygrałem los na loterii, ku pocieszeniu serc przyszłych ojców z drugim etatem nocnego stróża	96
Dziadkowie, część pierwsza i druga. Jak skorzystać z pomocy najlepszych opiekunów pod słońcem?	100
Kto szuka, ten wie. Tylko dlaczego każdy mówi co innego?	106
Jesteś kapitanem! Życie dziecka i ciężarnej spoczywa w twoich rękach	111
Duży wózek, mały wózek, fotelik. Stos informacji potrzebnych do tego, byś także na zakupach pokazał, że jesteś prawdziwym mężczyzną	116
Najdroższy skarb, (i wcale nie chodzi o żonę)	126
Kilka pozytywów. Obowiązki to nie wszystko	130
Łap chwilę i nie przegap tego, czego już nigdy nie zobaczysz	134
Najwspanialsza nagroda, czyli opowieść o tym, co dostaniesz w prezencie za katorżniczą pracę	138
Słowniczek ojcowski	140

„Kochanie, jestem w ciąży!”. Jeszcze do niedawna zapewne słyszałeś ten tekst jedynie podczas oglądania melodramatów, o ile wcześniej nie zasnąłeś przed telewizorem. Domyślam się, że w obecnej chwili jesteś na etapie, gdy partnerka wypowiedziała te obco brzmiące słowa, nie cytując tym razem filmu. Co to oznacza?

Rewolucję. Psychiczną, fizyczną, budżetową, w całej skali Twojego życia, które może stanąć na głowie. Dobrze przeczytałeś: może, czyli nie musi. Co więc należy zrobić, by w trakcie ciąży i w pierwszych miesiącach egzystencji z nowym człowiekiem choć parę spraw pozostało po staremu? Przede wszystkim zajrzeć do książki *Tato, to ja*, gdzie przygotowano przepis na mieszankę dobrego humoru, szaleństwa, spokoju, fantazji, rozsądku i cierpliwości. Ten miks ma składniki niemal wzajemnie się wykluczające, ale na tym polega jej specyfika, smak i skuteczność działania. Gotować będziesz już sam. I po jakimś czasie uświadomisz sobie jedną ważną sprawę: bycie tatą to jedna z najtrudniejszych, ale zarazem najwspanialsza profesja świata.